

# Wizyta Duszpasterska A.D. 2012



**Z kaptańskim  
błogostawieństwem**

ks. Marek Gładkowski

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Już po raz piąty goszczę w waszych domach, by wspólnie dziękować Panu Bogu za naszą wiarę i wypraszać błogosławieństwo dla *Waszego Domu*- jego mieszkańców i gości.

To już trzeci informator, który zostawiam w Waszych domach. W poprzednich dwu położyliśmy akcent na sakrament pokuty, jak dobrze się do niego przygotować...

**W informatorze na rok 2008** macie krótkie informacje kancelaryjne mówiące o tym, jakie dokumenty należy przygotować i jakie wymagania należy spełnić, aby przyjąć sakramenty w naszej parafii. Kolejną bardzo ważną informacją, którą Wam przekazałem była nauka dotycząca odpustów- zachęcam do przestudiowania tych tekstów. Ostatnim punktem, był przykładowy rachunek sumienia i opis etapów przygotowania do sakramentu pokuty.

Gorąco zachęcam, byście odświeżyli treści z tego informatora, na pewno pomogą w drodze ku zbawieniu.

**W informatorze na rok 2011** możecie znaleźć adresy kapłanów szczególnie związanych z naszą parafią ( str.13). Na stronie 14 zawarłem kilka wskazówek dotyczących przygotowania do sakramentu pokuty.

Od strony 22 rozpoczyna się szczegółowy **rachunek sumienia**, oparty na „Bożych Przykazaniach” (Dekalogu), „Przykazaniach Kościelnych”, „Grzechach Cudzych” (o których nie wielu pamięta – jest ich 9), „Grzechach Głównych” (jest ich 7), „Grzechach przeciwko Duchowi Świętemu” (jest ich 6), „Grzechach wołających o pomstę do nieba” (jest ich 4), i grzechach zaniedbania...

Zachęcam do lektury, nie tylko przed samym sakramentem pokuty....

Tym razem na pamiątkę mojej wizyty zostawiam rozbudowany kalendarz naszej parafii z zamówionymi przez Was intencjami mszalnymi i terminami nabożeństw sprawowanych w naszym kościele. Mam nadzieję, że dzięki tym informacjom częściej będziemy się spotykać w naszej świątyni

Zapraszam do zapoznania się z informacjami dotyczącymi wielkiego dzieła, jakim jest Krucjata za ojczyznę i włączenia się w nią (str. 41)

Ponadto przedrukowałem informacje dotyczące nabożeństw pierwszych piątków miesiąca (str. 56). Dziękuję tym wszystkim, którzy w nich uczestniczą. Mszę pierwszopiątkową poprzedza zawsze ponad godzinne wystawienie Najświętszego Sakramentu połączone z nabożeństwem pokutnym. Za uczestnictwo w nim można zdobyć odpust zupełny...

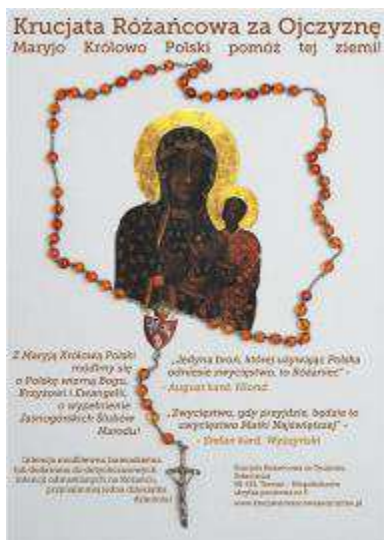
Od ponad roku staram się wprowadzić nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca, zgodnie z poleceniem Matki Bożej. Szerzej można poczytać na str. 51. Zachęcam do uczestnictwa...

Umieściłem także tekst sprawozdania odczytanego przeze mnie w czasie wizytacji naszej parafii przez ks. bpa Artura Mizińskiego (str. 62) i protokół powizytacyjny napisany przez wizytatora archidiecezjalnego (str.65).

Pod koniec znajdują się informacje dotyczące chrztów, ślubów, pogrzebów i bierzmowania (str. 68).

Na stronie 69 znajdują się dane, potrzebne do przekazania 1 % z swego podatku na leczenie naszych małych parafian...

Z serca błogosławię Waszej Rodzinie  
ks. Marek Gładkowski



## Krucjata Różańcowa za Ojczyznę

August Hlond (1881–1948) Pierwszy biskup śląski, arcybiskup Gniezna, Poznania i Warszawy, prymas Polski w latach 1926-1948 i kardynał.

- Polska to naród wybrany przez Boga do wielkiego posłannictwa, dlatego oczyści go Bóg przez cierpienie. Bóg ześle Polsce pomoc swoją z tej strony, z której się nikt nie spodziewał. Przyjdzie dla Polski dzień, w którym przyjaciele odstąpią od niej i zostanie sama, aby się wypełniła wola Boża – a wtedy miłosierdzie okryje ją całą
- Polska przejdzie jeszcze swoje ostateczne oczyszczenie, ale potem wiara i miłość zatryumfują w pełni. Jeszcze jakiś czas potrzebny jest do pokuty, a potem Chrystus zmieni całkowicie oblicze tej ziemi. Niech nikt nie upada na duchu, gdy szatan będzie brał górę, bo zostanie pokonany mocą Bożą.
- Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie zwycięstwem błogosławionej Maryi Dziewicy. Z różańcem w ręku módlcie się więc o zwycięstwo Matki Najświętszej! Polska jest bowiem narodem wybranym Najświętszej Maryi Panny. Polska nie zwycięży bronią, ale modlitwą, pokutą, wielką miłością bliźniego i Różańcem. Polska ma stanąć na czele Maryjnego zjednoczenia narodów. Trzeba ufać i modlić się. Jedyna broń, której używając Polska odniesie zwycięstwo, to Różaniec. On tylko uratuje Polskę od tych strasznych chwil, jakimi może narody będą karane za swą niewierność względem Boga. Polska będzie pierwszą, która dozna opieki Matki Bożej. Maryja obroni świat od zupełnej zagłady, a Polska nie opuści sztandaru Królowej Nieba. Całym sercem wszyscy niech się zwracają z prośbą do Matki Najświętszej o pomoc i opiekę pod Jej płaszczem. Nastąpi wielki

## **Krucjata za ojczyznę** - wypowiedzi abpa Augusta Hlonda

---

tryumf Serca Matki Bożej, po którym dopiero zakróluje Zbawiciel nad światem przez Polskę.

-Polska urośnie do znaczenia potęgi moralnej i będzie natchnieniem przyszłości Europy, jeżeli nie ulegnie bezbożnictwu, a w rozgrywce duchów pozostanie niezachwianie po stronie Boga. Jako promieniujący ośrodek chrześcijański Polska będzie powagą i może odegrać rolę wzoru oraz pośredniczki oczekiwanego braterstwa narodów, którego samą li grą dyplomatyczną zbudować niepodobna. Na rozstaju dziejowym Polska nie powinna się przeto zawahać, nie powinna zbaczać ze swej drogi, lecz iść za swym powołaniem.

Pogłębioną świadomością chrześcijańską powinna odgradzić się duchowo od zmurszałego i zakłamanego świata, który przepada, a przodować w nowym życiu, które się wyłania. /.../ [Za: „Acta Hlondianum”]

Stefan kard. Wyszyński, Prymas Polski Poświęcając Chrzcielnicę Tysiąclecia  
31 maja 1965 r.

**/.../ [kard. Hlond] to bowiem powiedział: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej”. Ja jestem tylko wykonawcą jego programu. Pracuję nad tym, aby to zwycięstwo przyszło i aby było to zwycięstwo Matki Najświętszej. Ono przyjdzie i będzie Jej zwycięstwem.**

# **Krucjata za ojczyznę** *Tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego*

---

## **Tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego:**

Wielka Boga-Człowieka Matko!

Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo!

Królowo świata i Polski Królowo!

Gdy upływają trzy wieki od radosnego dnia, w którym zostałaś Królową Polski, oto my, Dzieci Narodu Polskiego i Twoje Dzieci, krew z krwi Przodków naszych, stajemy znów przed Tobą, pełni tych samych uczuć miłości, wierności i nadziei, jakie ożywiały ongiś Ojców naszych. My, Biskupi polscy i Królewskie Kapłaństwo, Lud nabyty zbawczą Krwią Syna Twojego, przychodzimy, Maryjo, znów do Tronu Twego, Pośredniczko Łask wszelkich, Matko Miłosierdzia i wszelkiego pocieszenia. Przynosimy do stóp Twoich niepokalanych całe wieki naszej wierności Bogu i Kościołowi Chrystusowemu wieki wierności szczytnemu posłannictwu Narodu, omytego w wodach Chrztu świętego.

Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko, co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, pługi, młoty i pióra, wszystkie wysiłki naszej, drgnienia serc i porywy woli.

Stajemy przed Tobą pełni wdzięczności, żeś Dziewicą Wspomożycielką wśród chwały i wśród klęsk tylu potopów.

Stajemy przed Tobą pełni skruchy, w poczuciu winy, że dotąd nie wykonaliśmy ślubów i przyrzeczeń Ojców naszych.

Spojrzyj na nas, Pani Łaskawa, okiem Miłosierdzia Twego i wysłuchaj potężnych głosów, które zgodnym chórem rwą się ku Tobie z głębi serc wielomilionowych zastępów oddanego Ci Ludu Bożego.

Królowo Polski! Odnawiamy dziś śluby Przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królową Narodu polskiego uznajemy.

Zarówno siebie samych, jak i wszystkie ziemie polskie i wszystek Lud polecamy Twojej szczególnej opiece i obronie.

Wzywamy pokornie Twojej pomocy i miłosierdzia w walce o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego Pasterzom, Ojczyźnie naszej świętej, Chrześcijańskiej Przedniej Straży, poświęconej Twojemu Sercu Niepokalanemu i Sercu Syna Twego. Pomnij, Matko Dziewico,

## **Krucjata za ojczyznę** *Tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego*

---

przed Obliczem Boga na oddany Tobie Naród, który pragnie nadal pozostać Królestwem Twoim, pod opieką Najlepszego Ojca wszystkich narodów ziemi.

Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***

Matko Łaski Bożej! Przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru łaski jako źródła Bożego Życia. Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga; aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego; aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię -pod przewodem Kościoła katolickiego -do Ojczyzny wiecznej.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci, z oczyma utkwionymi w żłóbek betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym.

Dar życia uważać będziemy za największą Łaskę Ojca wszelkiego Życia i za najcenniejszy skarb Narodu.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***

Matko Chrystusowa i Domie Złoty! Przyrzekamy Ci stać na straży nierozzerwalności małżeństwa, bronić godności kobiety, czuwać na progu ogniska domowego, aby przy nim życie Polaków było bezpieczne. Przyrzekamy Ci umacniać w rodzinach Królowanie Syna Twego Jezusa Chrystusa, bronić czci Imienia Bożego, wszczepiać w umysły i serca dzieci ducha Ewangelii i miłości ku Tobie, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i ojczystych.

## **Krucjata za ojczyznę** *Tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego*

---

Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opiekę rodzicielską.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***

Zwierciadło Sprawiedliwości! Wsłuchując się w odwieczne tęsknoty Narodu, przyrzekamy Ci kroczyć za Słońcem Sprawiedliwości, Chrystusem, Bogiem naszym.

Przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w Ojczyźnie naszej wszystkie dzieci Narodu żyły w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku. Przyrzekamy dzielić się między sobą ochotnie plonami ziemi i owocami pracy, aby pod wspólnym dachem domostwa naszego nie było głodnych, bezdomnych i płaczących.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***

Zwycięska Pani Jasnogórska! Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości. Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***

Królowo Polski! Ponawiamy Śluby Ojców naszych i przyrzekamy, że z wszelką usilnością umacniać i szerzyć będziemy w sercach naszych i w polskiej Ziemi cześć Twoją i nabożeństwo do Ciebie, Bogaradzico Dziewico, wstawiona w tyłu świątyniach naszych, a szczególnie w Twojej Jasnogórskiej Stolicy.

Oddajemy Tobie szczególnym aktem miłości każdy polski dom i każde polskie serce, aby chwała Twoja nie ustawała w ustach naszych dnia każdego, a zwłaszcza w dni Twoich świąt.

Przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót, Matko Dziewico i Panno Wierna, i z Twoją pomocą wprowadzać w życie nasze przyrzeczenia.

***Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!***



## **Krucjata za ojczyznę** *Tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego*

---

W wykonaniu tych przyrzeczeń widzimy żywe Wotum Narodu, miłsze Ci od granitów i brązów. Niech nas zobowiązują do godnego przygotowania serc naszych na Tysiąclecie Chrześcijaństwa Polski. W przededniu Tysiąclecia Chrztu Narodu naszego chcemy pamiętać o tym, że Ty pierwsza wyśpiewałaś narodom hymn wyzwolenia z niewoli i grzechu; że Ty pierwsza stanęłaś w obronie maluczkich i łaknących i okazałaś światu Słońce Sprawiedliwości, Chrystusa, Boga naszego.

Chcemy pamiętać o tym, że Ty jesteś Matką naszej Drogi, Prawdy i Życia, że w Twoim Obliczu Macierzyńskim najpewniej rozpoznajemy Syna Twojego, ku któremu nas wiedziesz niezawodną dłonią.

Przyjm nasze Przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i złóż przed Oblicze Boga w Trójcy Świętej Jedyne. W Twoje dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko, co miłujemy w Bogu.

Prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię polską do Bram Ojczyzny Niebieskiej. A na progu nowego życia sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego. Amen.

## Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu

Maria Okońska

/.../

Pragnę więc przypomnieć, jak powstawały Jasnogórskie Śluby Narodu. Był rok 1956, upływało akurat 300 lat od Ślubów króla Jana Kazimierza. Wydawało się oczywiste -tak na Jasnej Górze, jak i w całej Polsce -że ta wiekopomna rocznica musi być uczczona w sposób wyjątkowy -przez odnowienie Królewskich Ślubów. Ale kto miałby napisać nowy, aktualny ich tekst? Stwierdzono powszechnie, że może je napisać tylko Prymas Polski -Stefan Kardynał Wyszyński. Jednak było to niemożliwe, ponieważ Ksiądz Prymas przebywał w Komańczy -w Bieszczadach, w czwartym miejscu swego uwięzienia.

Ja osobiście od czerwca 1954 r. byłam całkowicie zaangażowana na Jasnej Górze w pracę dla Matki Bożej, w 300-lecie Cudownej Obrony Jasnej Góry (1655-1955), a potem w 300-lecie Ślubów króla Jana Kazimierza (1656-1956). Ojcowie Paulini, jak i nasz Instytut, przygotowywaliśmy się do obchodów rocznicy Ślubów Królewskich. Wiedzieliśmy wszyscy, że 26 sierpnia 1956 r. Naród Polski musi ponowić Śluby Królewskie, ale -oczywiście słowami dostosowanymi do obecnej chwili. Jak się dowiedzieliśmy później -Ksiądz Prymasa w Komańczy nurtowały podobne myśli. Mówił potem: "Myśli o odnowie Kazimierzowskich Ślubów w ich 300-lecie zrodziły się w mej duszy w Prudniku (poprzednie miejsce uwięzienia przyp. M. O.), w pobliżu Głogówka, gdzie król Jan Kazimierz i prymas Leszczyński przed 300 laty myśleli nad tym, jak uwolnić naród z podwójnej niewoli: najazdu obcych sił i niedoli społecznej. Gdy z kolei mnie przewieziono tym samym niemal szlakiem, jaki przebył król w drodze do Lwowa -z Prudnika na południowy wschód -jechałem z myślą: musi powstać „akt ślubowań odnowionych". Ktoś więc musi do niego dotrzeć. Ponieważ miałam możliwość otrzymać przepustkę do Komańczy, Jasna Góra wysłała mnie w tym celu do uwięzionego Ojca. Gdy przybyłam do Komańczy 25 marca 1956 r., w dniu Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, razem z Janką Michalską (posiadałam przepustkę dla dwóch osób), Ojciec uradowany naszym przybyciem, otworzył nam po ojcowsku ramiona. Od razu powiedziałyśmy, że głównym celem

## **Krucjata za ojczyznę** *Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego*

---

naszego przybycia jest prośba, aby Ojciec napisał tekst odnowionych Ślubów Królewskich. Wysłali nas Ojcowie Paulini, którzy przygotowują już wielką uroczystość na 26 sierpnia 1956 r. Zaczęły się ciężkie chwile dla Ojca i dla nas. Ojciec pragnął napisać tekst Ślubów Narodu, ale był w rozterce, czy ma prawo to uczynić. Jest przecież więźniem -z woli Bożej, a więzień musi milczeć. "Wydawało mi się wtedy -mówił -że nie pora rozwijać skrzydeł do lotu, skoro Pan Bóg nie pozwala wrócić do diecezji (...). Byłem przecież in vinculis pro Ecclesia". Przychodziłam wielokrotnie do Ojca z błaganiami: "Ojczy, pisz Śluby, bo czas ucieka, a 26 sierpnia się zbliża. Nie możemy wrócić na Jasną Górę bez tekstu „Ślubowań”. Odpowiadał mi ciągle to samo: "Nie mogę. Gdyby Matka Boża chciała, abym napisał tekst Ślubów Narodu, byłbym już na wolności, ale jestem w więzieniu, a ja niczego nie zrobię, co mogłoby się Matce Bożej nie podobać i co nie byłoby zgodne z Jej wolą". I wtedy -było to 15 maja -nagle przyszła mi do głowy olśniewająca myśl, którą natychmiast przekazałam Ojcu: "Ojczy, przecież św. Paweł Apostoł najpiękniejsze listy pisał z więzienia!" - aż sama się zdumiałam, skąd mi to przyszło na myśl. Widziałam, że Ojca ten argument wprost zaskoczył i uradował. Prawie wykrzyknął: "Co ci przyszło do głowy! Skąd ta myśl? Przecież to prawda!". Twarz mu się rozjaśniła promiennym uśmiechem, wyszedł z pokoju bez słowa. Na drugi dzień, 16 maja o godzinie 7.00 rano, Ojciec wszedł do kaplicy przedziwnie radosny. Podeszedł do mojego klęcznika i położył na nim kilka stron rękopisu zatytułowanego: Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego. Teraz ja osłupiałam i zaczęłam szlochać ze szczęścia. Wiedziałam już na pewno, że Matka Boża otworzy niedługo drzwi Ojca więzienia, wracając mu wolność. 22 maja Ojciec wysłał Jankę Michalską na Jasną Górę z tekstem Ślubów i listem do generała Paulinów -o. Alojzego Wrzaliaka. Przedtem Ojciec nam ten list odczytał. Prosił w nim, aby 26 sierpnia, w obliczu zebranego na Jasnej Górze Narodu, złożył je bp Michał Klepacz, pełniący obowiązki przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Jeżeli on będzie "przeszkodzony" przez władze komunistyczne, niech przeczyta je generał Paulinów, jeśli i jemu zabronią, niech je przeczyta przeor Jasnej Góry, a w końcu, jeżeli i to będzie niemożliwe, niech przeczyta je "kuchcik jasnogórski", byleby tylko Matka Najświętsza te Śluby "usłyszała".

## **Krucjata za ojczyznę** *Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego*

---

W niedługim czasie wróciłam na Jasną Górę, aby włączyć się w przygotowanie do uroczystości ponowienia Ślubów Narodu. Ksiądz Prymas pozostał w więzieniu, pomimo wielu starań całego społeczeństwa o jego uwolnienie. Składał ze swej nieobecności świadomą ofiarę za odrodzenie Polski. 26 sierpnia milionowa rzesza przybyła na Jasną Górę, by złożyć Śluby Narodu. Ksiądz Prymas na uroczystą Sumę przysłał z Komańczy hostię mszalną. Na Szczycie Jasnej Góry stał pusty fotel z herbem Prymasa Polski i bukietem biało-czerwonych róż. Ja tego nie widziałam. Wiedząc, że Ojciec tego wielkiego dnia nie może być sam, uczyniłam wszystko, aby znaleźć się przy nim w Komańczy. Wiozłam do Ojca cały program uroczystości jasnogórskich z dokładnymi godzinami oraz hostię z Jasnej Góry do prymasowskiej Mszy św. Ojcowie paulini prosili, aby Ojciec w tym dniu rozpoczął Mszę św. na 10 minut przed Sumą Jasnogórską (godz. 11.00), a potem po niej -jako pierwszy -odczytał tekst Ślubów. Tak też się stało. Dlaczego jechałam do Komańczy sama, a nie z Janką Michalską, która towarzyszyła mi wiosną? Tak zdecydował ojciec generał Wrzalik. Postanowił, że ja pojedę przed dniem Ślubów, aby zawieźć Ojcu wszystkie informacje na ten dzień, a Janka wyjedzie 26 sierpnia wieczorem, aby Ojcu zdać dokładną relację, co stało się na Jasnej Górze. Janka jednak nie dojechała. Tłumy wypełniały plac jasnogórski i ulice w Częstochowie tak, że nie przedostała się na czas do dworca. A już na drugi dzień kończyła się przepustka.

Byłam więc w Komańczy uczestnikiem prymasowskiej Mszy św., a potem w pokoju, przed wielkim obrazem Matki Bożej Częstochowskiej jako lud Boży odpowiadałam: "Królowo Polski - przyrzekamy", gdy Ojciec czytał tekst. W warunkach więziennych nie mógł tego Ojciec uczynić w kaplicy, w obecności sióstr i ludzi. Wobec tego -wierzę, że z woli Maryi byłam Jej ambasadorem z Jasnej Góry. Na drugi dzień rano Ojciec mi powiedział: "Jakiś ogromny ciężar, który gniótł mnie przez kilka ostatnich lat, spadł mi z ramion i z serca". Powiedziałam wówczas Ojcu przy pożegnaniu: "Ojczy, niedługo będziesz całkowicie wolny. Najpóźniej w październiku wyjdiesz z więzienia. Taki zrobiłyśmy układ z Matką Bożą". Ojciec wysłuchał tego w milczeniu. Po moim wyjeździe Ojciec napisał obszerny List do kapłanów o Ślubach Narodu i ich konsekwencjach. Napisał m.in.: "Ten lud zaświadczył, że Królowa

## **Krucjata za ojczyznę** *Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego*

---

Polski jest najbardziej popularną postacią w życiu Narodu. Okazało się, że oddziaływanie Jasnej Góry na życie Narodu nie da się sprowadzić do płytkiej dewocji. Okazało się, że Jasna Góra jest wewnętrznym spoidłem życia polskiego, jest siłą, która chwyta głęboko za serce i trzyma cały Naród w pokorze i mocnej postawie wierności Bogu, Kościołowi i jego hierarchii". 26 października 1956 r., równo w dwa miesiące po złożeniu Ślubów Narodu, Prymas Polski został zwolniony z więzienia. W kilka dni po powrocie do Warszawy przybył na Jasną Górę. Tam wypowiedział Matce Bożej swoją wdzięczność. Jasnogórskie Śluby stały się programem moralnego odrodzenia Narodu, podjętym przez cały Kościół w Polsce: przez biskupów, kapłanów i lud Boży. Program ten nazwany został: "Wielka Nowenna przed Tysiącleciem Chrztu Polski". O Ślubach, które Ksiądz Prymas napisał w Komańczy, sam mówił m.in.: "Zapaliłem Wam pochodnię Jasnogórskich Ślubów na górach wysokich osobno (...). Powstały one wśród gór, w odosobnieniu mego więzienia (...). Ogromny program pracy w nich zawarty, nie tylko w górach jest zrodzony, ale w górę prowadzi. (...). Mamy przecież podnieść całą Polskę wzwyż! Musimy mówić naszemu Narodowi: Sursum corda! W górę serca!...".  
/.../ [Za: Tygodnik Niedziela]

Materiał źródłowy: <http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl/>

*Zachęcam do aktywnego włączenia się w to wielkie Dzieło. Przytoczyłem powyższe teksty także w tym celu, by były źródłem refleksji dla każdego z nas; odpowiedz sobie na pytania:*

- jak przyczyniasz się do realizacji Ślubów Jasnogórskich*
- co w Twoim życiu świadczy, że Maryja jest **Twoją Królową, przecież jesteś Polakiem,***
- jak dbasz o Ojczyznę i jej kondycję moralną?*

# **Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca**

---

## **NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA OBJAWIA SIĘ W FATIMIE**

W 1917 r. w Fatimie w Portugalii Matka Najświętsza objawiła się trójce dzieci: Franciszkowi, Hiacyncie i Łucji. Przychodziła przez kolejnych sześć miesięcy, od maja do października, każdego trzynastego dnia miesiąca. W sierpniu Piękna Pani pojawiła się później, gdyż trzynastego dzieci były więzione. Ukazując się po raz drugi, 13 czerwca, Matka Boża zapowiedziała, że niedługo zabierze Franciszka i Hiacyntę do nieba, a Łucję pozostawi, gdyż Jezus pragnie posłużyć się nią, aby ustanowić na świecie nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. Tego dnia dzieci ujrzały Niepokalane Serce Maryi znieważane przez grzechy ludzkości, co symbolizowały otaczające Je ciernie. Maryja powiedziała też do dzieci i innych zgromadzonych:

**Chcę, żebyście codziennie odmawiali różaniec.**

Innym razem Matka Boża prosiła o ofiarowanie modlitw i cierpień w intencji grzeszników:

**Módlcie się, módlcie się dużo i dokonujcie umartwień za grzeszników, bo wiele dusz idzie do piekła, bo nikt nie chce się umartwiać za nie i za nimi wstawiać (sierpień).**

Dzieci ujrzały także przerażającą wizję piekła. Matka Boża powiedziała do nich:

**Widziałyście piekło, do którego trafiają dusze biednych grzeszników. Aby ich zbawić, Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli uczynią to, co wam powiem, wiele dusz się zbawi i zazna pokoju.... Przybędę, aby zażądać poświęcenia Rosji memu Niepokalanemu Sercu i zadośćczyniącej Komunii**

## Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

w pierwsze soboty miesiąca. Jeżeli wysłuchają moich próśb, Rosja nawróci się i zapanuje pokój (13 lipca).

### **NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA**

Zgodnie z zapowiedzią Matka Boża ukazała się siostrze Łucji ponownie, już po śmierci Franciszka i Hiacynty, 10 grudnia 1925 r., w Pontevedra (Hiszpania), tym razem z Dzieciątkiem Jezus. W czasie tego objawienia po raz kolejny Maryja zwróciła uwagę na Jej Niepokalane Serce otoczone cierniami, a Jezus powiedział:

**Współczuj Sercu swojej Najświętszej Matki, które jest ukoronowane cierniami, jakie przez cały czas niewdzięczni ludzie weń wbijają, a nie ma nikogo, kto czyniłby akt zadośćuczynienia, żeby owe kolce wyrwać.**

Wtedy Matka Boża wezwała do podjęcia wynagradzającego nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca:

**Spójrz, moja córko, na moje Serce ukoronowane cierniami, które niewdzięczni ludzie bez ustanku wbijają w Nie przez swoje bluźnierstwa i brak wdzięczności. Przynajmniej ty staraj się Mnie pocieszyć. W godzinę śmierci obiecuję przyjść na pomoc z łaskami potrzebnymi do zbawienia tym, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawia spowiedź, przyjmą Komunię św., odmówią jeden różaniec i przez piętnaście minut rozmyślania nad piętnastu tajemnicami**

## Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

**różańcowymi towarzyszyc mi będą w intencji zadośćuczynienia.**

13 września 1939 r. Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca uzyskało aprobatę kościelną i rozwija się na całym świecie. Przez to nabożeństwo wynagradzamy pięć różnych zniewag i bluźnierstw raniących Niepokalane Serce Maryi:

1. bluźnierstwa przeciwko Jej Niepokalanemu Poczęciu,
2. bluźnierstwa przeciw Jej Dziewictwu,
3. bluźnierstwa przeciw Jej Boskiemu Macierzyństwu i nieuznawanie w Niej Matki ludzi,
4. znieważanie czynione przez tych, którzy wpajają w serca dzieci obojętność, pogardę, a nawet odrazę do Niepokalanej Matki,
5. obrazę czynioną przez tych, którzy znieważają Ją w Jej świętych wizerunkach.

### **NA CZYM POLEGA NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA**

**Istotą tego nabożeństwa jest wynagrodzenie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.** Obrażają one Boga i Jej Niepokalane Serce, są pogardą wobec Bożej miłości oraz powodem piekielnych mąk ludzi, za których umarł Jej Syn. Pragnie Ona ocalić jak najwięcej osób, dlatego przychodzi, aby ostrzec przed konsekwencjami grzechu, aby ocalić grzeszników od piekła, aby skłonić ich do nawrócenia. Maryja chce naszego zaangażowania w tę misję.

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca to forma pomocy grzesznikom, zaproponowana przez Maryję i Jezusa. Przez to nabożeństwo możemy przepraszać Boga i wynagradzać za grzechy obrażające Niepokalane Serce Maryi, a gdy będziemy tę modlitwę praktykować, także w naszych sercach wzrośnie miłość ku Bogu i bliźnim.



# Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

## **CZTERY WARUNKI NABOŻEŃSTWA PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA**

Najświętsza Panna i Jezus ukazali się siostrze Łucji dnia 10 grudnia 1925 r., aby opisać nabożeństwo wynagradzające grzechy popełnione przeciw Niepokalanemu Sercu Maryi. W jego ramach powinniśmy:

1. w pierwsze soboty miesiąca przystąpić do spowiedzi z intencją wynagrodzenia za grzechy popełnione przeciw Niepokalanemu Sercu Maryi. Można także skorzystać z łaski sakramentu pojednania wcześniej, byleby w tym dniu być w stanie łaski uświęcającej, bez grzechu ciężkiego;
2. przyjąć Komunię Św. w pięć pierwszych sobót miesiąca w powyższej intencji;
3. odmówić pięć tajemnic różańcowych;
4. przez piętnaście minut rozważać tajemnice różańcowe ofiarując tę medytację w wymienionej intencji.

Niezbędnym warunkiem dobrego odprawienia nabożeństwa jest nastawienie, z jakim te praktyki wypełniamy, co Jezus podkreślił w objawieniu 15 lutego 1926 r.:

**To jest prawda, moja córko, że wiele dusz zaczyna, lecz mało kto kończy, i ci, którzy kończą, mają za cel otrzymać przyrzeczone łaski; Ja jednak wolę, żeby odprawiali pięć pierwszych sobót miesiąca w celu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu twojej Matki Niebieskiej, niż żeby odprawiać piętnaście bezdusznie i z obojętnością...**

Jezus wymienia trzy grupy osób odprawiających nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca: tych, którzy zaczynają je odprawiać, lecz nie kończą; takich, którzy kończą, ale odprawiają je jedynie ze względu na obiecane łaski; i w końcu **trzecia grupa to osoby, które czynią to przede wszystkim w celu wynagrodzenia**

## Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

**Niepokalanemu Sercu NMP; one najbardziej podobają się Jezusowi.**

Jeśli ktoś nie będzie mógł odprawić tego nabożeństwa w sobotę, może, za zgodą kapłana, praktykować je w niedzielę po pierwszej sobocie.

W pobożnym wzbudzaniu właściwej intencji potrzebnej do dobrego odprawienia nabożeństwa do Niekpokalanego Serca Maryi pomoże nam modlitwa pozostawiona przez Piękną Panią:

**Jezu, to z miłości do Ciebie, za nawrócenie grzeszników i dla zadośćuczynienia za grzechy popełnione przeciwko Niekpokalanemu Sercu Maryi (13 lipca 1917 r.).**

## Pierwsze piątki miesiąca

---



### **Serce Jezusa - znak miłości Boga do ludzi**

Czerwiec to dla Kościoła miesiąc Serca Jezusowego. W tym miesiącu ku Jego czci w wielu kościołach odprawia się codzienne nabożeństwo. Również w czerwcu - w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała - przypada Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa. Inne pobożne praktyki, które zbliżają nas do Boskiego Serca to uczestnictwo w Eucharystii w pierwsze piątki miesiąca, Godzina Święta czy adoracja Najświętszego Sakramentu. Czy pamiętamy o tych sposobach oddawania czci Sercu Bożemu?

**Do Serca Twojego uciekamy się, Jezu, Boski Zbawicielu!**

**Naszymi grzechami racz się nie zrażać, o Panie Święty!  
Ale od wszelakich złych czynów racz nas zawsze wybawiać, Boże łaskawy i najlitościwszy.**

**O dobry Jezu, Zbawicielu drogi, Pośredniku Boski,  
jedyna ucieczko nasza!**

**W Sercu Twoim racz nas obmyć,  
do Serca Twojego racz nas przytulić,  
w Twym Sercu na wieki racz nas zachować.**

Wyjątkowa rola w krzewieniu kultu Serca Jezusowego przypadła postaci nie wyróżniającej się wykształceniem, majątkiem ani wysokimi urzędami. Była nią francuska zakonnica, wizytka z Paray-le-Monial, Małgorzata Maria Alacoque, dziś zaliczana do grona świętych. Przez św. Małgorzatę Marię Pan Jezus przypomniał ludziom ewangeliczną prawdę, że *"Bóg jest miłością"* (J 4,16). To ona otrzymała misję upowszechnienia nabożeństwa do Najświętszego Serca w całym Kościele. To właśnie jej wielokrotnie ukazywał się sam Zbawiciel, aby przekazać ludziom, jak winni oddawać cześć Jego Najświętszemu Sercu.

Nabożeństwo do Serca Pana Jezusa z cichej zakonnej kaplicy w Paray-le-Monial powoli rozszerzało się na cały świat i stało się jedną z

# Pierwsze piątki miesiąca

---

najważniejszych form pobożności. Mówią o tym wyraźnie dokumenty papieskie wydane w ciągu ostatnich stu lat.

**Wielkim czcicielem Bożego Serca był Ojciec Święty Jan Paweł II.** Papież wielokrotnie mówił o nieskończonej miłości Chrystusa ku ludziom: "To Serce tętni całą niewyczerpaną miłością, która odwiecznie jest w Bogu. Tą miłością jest ku nam wciąż otwarte, jak zostało otwarte włócznią setnika na krzyżu". Ojciec Święty przypominał, że zadaniem chrześcijan jest budowanie cywilizacji miłości. Nikt z nas nie może pozostać obojętny wobec tego wezwania.

***O! Gdybym mogła opowiedzieć wszystko, co wiem na temat tego drogiego nabożeństwa i odsłonić przed całym światem skarby łask, które Jezus Chrystus nosi w swym Sercu godnym czci i z jaką hojnością pragnie ich udzielać tym wszystkim, którzy je będą praktykować!***     *św. Małgorzata Maria Alacoque*

## **Wielkie objawienia Serca Jezusowego**

Wyjątkową rolę w życiu św. Małgorzaty Marii odegrały cztery objawienia zwane wielkimi. Jezus ukazywał się jej już wcześniej, lecz w latach 1673-1675 w zakonie Sióstr Nawiedzenia w Paray-le-Monial czterokrotnie objawił się z zamiarem przybliżenia istoty kultu swego Serca. Zbawiciel życzył sobie, by czczono Je jako symbol Jego nieskończonej miłości do ludzi. Apostołce powierzył specjalną misję. Miała mówić ludziom o wielkim skarbcu miłości, jakim jest Serce Jezusa. Jej zadanie polegało na uświadomieniu ludziom konieczności zadośćuczynienia i wynagradzania Jezusowi za nasze grzechy.

## **Objawienie pierwsze - odsłonięcie tajemnic**

Pierwsze z wielkich objawień miało miejsce 27 grudnia 1673 r., w uroczystość św. Jana Ewangelisty. Jezus niespodziewanie ukazał się siostrze Małgorzacie Marii podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. Odsłonił przed skromną zakonnicą tajemnice swego Boskiego Serca. Jezus tak objawił wielką miłość do człowieka: "Moje Boskie Serce goreje tak wielką miłością ku ludziom, a zwłaszcza ku tobie, że nie może już powstrzymać w sobie płomieni tej gorącej miłości. Musi je rozlać za twoim pośrednictwem i ukazać się ludziom, by ich ubogacić drogocennymi skarbami, które ci odsłaniam, a które zawierają łaski uświęcające i zbawienne, konieczne, by ich wydobyć z przepaści zatracenia". Po tych słowach Jezus ukazał zakonnicy swoje bijące Serce, a następnie zażądał jej serca. Oddała Mu je z radością, a On zanurzył je w swoim Sercu, po czym zwrócił Małgorzacie Marii "jako płomień gorejący w kształcie serca". Powiedział, że jest to drogocenny zadatek Jego miłości, która trawić będzie ją do ostatniej chwili. Od tej pory

# Pierwsze piątki miesiąca

---

zakonnica miała odczuwać w swoim sercu nieustający ból, który narastał w każdy pierwszy piątek miesiąca.

**"Odpowiadajcie Mu zatem miłością na miłość i nigdy nie zapominajcie o Tym, którego miłość do was pchnęła aż do śmierci".**

*św. Małgorzata Maria Alacoque*

## **Objawienie drugie - Pan czeka na miłość ludzi**

Niedługo później siostra Małgorzata Maria doznała drugiego objawienia. Pewnego dnia udała się do kaplicy klasztornej, gdzie Zbawiciel już na nią czekał. Zobaczyła wtedy po raz kolejny Serce Jezusa. Zdawało się Ono spoczywać na tronie z ognia i promieni. Św. Małgorzata mogła nawet dostrzec ranę zadaną włócznią. Serce otaczała korona cierniowa, a u góry wieńczył Je krzyż. Jezus zażądał, by Małgorzata Maria przyprowadziła siostry i braci do Jego Serca. Poleciał też powiedzieć ludziom, że ich kocha oraz że czeka na ich miłość. Jezus otworzył Serce przed nią, aby ludzie czerpali z Niego bogactwo miłości i miłosierdzia oraz łaski uświęcenia, potrzebne w drodze do Odkupiciela. "To nabożeństwo jest ostatnim wysiłkiem mojej miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w tych ostatnich czasach" - oznajmił Jezus siostrze Małgorzacie Marii.

**W czasie drugiego objawienia św. Małgorzata Maria ujrzała Boskie Serce "jakby na tronie całkowicie z ognia i płomieni jaśniejących bardziej niż słońce, z raną i otoczone koroną cierniową, z krzyżem na szczycie"**

## **Objawienie trzecie - Udręka z powodu niewdzięczności**

2 lipca 1674 r. siostra Małgorzata Maria zatopiona w modlitwie przed tabernakulum, nawet nie przeczuwała, co się zaraz wydarzy. Nagle pojawił się przed nią Pan Jezus. Z Jego ran biła niezwykła jasność. Światło rany Serca rozrosło się, a Pan zaczął mówić o niewdzięczności, jaką Mu ludzie odpłacają za Jego miłość. Sprawia mu to większą udrękę niż wszystkie cierpienia, których doznał w trakcie swego ziemskiego życia. "Przynajmniej ty staraj się mi zadośćuczynić, o ile to będzie w twojej mocy, za ich niewdzięczność" - powiedział Jezus Małgorzacie Marii. Zażądał, by przyjmowała Komunię św. tak często, jak tylko może, a zwłaszcza w każdy pierwszy piątek miesiąca. Chrystus polecił jej także modlitwę każdej nocy z czwartku na piątek między godz. 23.00 a 24.00. Siostra Małgorzata Maria uczestniczyła w ten sposób w



śmiertelnym smutku Chrystusa, który stał się Jego udziałem w Ogrodzie Oliwnym.

# Pierwsze piątki miesiąca

---

## Objawienie czwarte - ku Świętu Serca Jezusowego

Do najważniejszego z objawień doszło 19 czerwca 1675 r., w oktawie Bożego Ciała. Św. Małgorzata Maria klęczała przed Najświętszym Sakramentem, kiedy ujrzała Pana Jezusa. Odślonił On swe Serce i powiedział: "Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło, aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swej miłości. A w zamian od większości ludzi doznaję tylko niewdzięczności przez nieuszanowania i świętokradztwa, przez oziębłość i pogardę, z jaką się odnoszą do Mnie w tym Sakramencie miłości". Podczas tego objawienia Jezus zażądał, aby w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała odbywała się szczególna uroczystość ku czci Jego Serca i aby w tym dniu przystępowano do Komunii św. oraz uroczystość wynagradzano zniewagi, jakich Serce Jezusowe doznaje od ludzi.

## Pierwsze piątki miesiąca

Eucharystia - Sakrament Miłości - zajmuje istotne miejsce w kulcie Serca Jezusowego. **"Masz w każdy pierwszy piątek miesiąca przyjmować Mnie w Komunii św."** - powiedział siostrze Małgorzacie Marii Jezus podczas trzeciego objawienia.

Trzeba tutaj przywołać też inne słowa Chrystusa wypowiedziane podczas tego samego objawienia. Były one gorzkie. Jezus, który bardzo umiłował ludzi, doznaje od nich tyle niewdzięczności i obojętności: "Sprawia mi to bardziej przykrą udrękę niż wszystko, co wycierpiałem w czasie mojej męki". Zwracając się do Małgorzaty Marii, Pan mówił: "Ty przynajmniej spraw Mi tę radość i wynagradzaj mi ich niewdzięczność, o ile to uczynić zdołasz". Właśnie takim wynagrodzeniem jest przyjmowanie Komunii św., która najściślej łączy człowieka z ofiarą Zbawiciela. Zgodnie z życzeniem Pana Jezusa, należy do niej przystępować często, a szczególnie w pierwsze piątki miesiąca.

## 12 obietnic Pana Jezusa

W trakcie objawień Pan Jezus przekazał siostrze Małgorzacie Marii przyrzeczenia skierowane do czcicieli Jego Serca. Zakonnica opisała je w listach. Już po jej śmierci rozproszone informacje zebrano w słynne 12 obietnic.

1. Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.
2. Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich ich strapieniach.
4. Będę ich bezpieczną ucieczką za życia, a szczególnie przy śmierci.
5. Wyleję obfite błogosławieństwa na wszystkie ich przedsięwzięcia.
6. Grzesznicy znajdą w mym Sercu źródło nieskończonego miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą szybko do wysokiej doskonałości.

## Pierwsze piątki miesiąca

---

9. Błogosławić będę domy, w których obraz mego Serca będzie umieszczony i czczony.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzwardzialszych.
11. Imiona tych, co rozszerzać będą to nabożeństwo, będą zapisane w mym Sercu i na zawsze w Nim pozostaną.
12. Przrzekam w nadmiarze miłosierdzia Serca mojego, że wszechmocna miłość moja udzieli tym wszystkim, którzy komunikować będą w pierwsze piątki przez dziewięć miesięcy z rzędu, łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski mojej ani bez sakramentów i że Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci.

### Stanowisko Kościoła

Stolica Apostolska dopiero po ścisłych i dokładnych badaniach zezwoliła na obchodzenie święta, jak i na cześć wizerunków Jezusowego Serca w formach dzisiaj powszechnie przyjętych. Po raz drugi Kościół pośrednio zatwierdził objawienia, dane św. Małgorzacie Marii Alacoque, kiedy po surowym procesie wyniósł ją do chwały ołtarzy. Jej beatyfikacja odbyła się w roku 1864, a kanonizacja w roku 1920. Pierwszym z papieży, który zatwierdził nabożeństwo do Serca Pana Jezusa a także święto dla niektórych diecezji i zakonów był Klemens XIII. Uczynił to w roku 1765 - a więc prawie w sto lat po wspomnianych objawieniach. Decydującym jednak w tej sprawie stał się memoriał biskupów polskich wysłany do tegoż papieża w 1765 roku. Memoriał podaje najpierw historyczny przegląd kultu, z kolei uzasadnia bardzo głęboko godziwość i pożytki płynące z tego nabożeństwa. Papież Pius IX w roku 1856 rozszerzył święto Serca Pana Jezusa na cały Kościół. Leon XIII 31 grudnia 1899 roku oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół i rodzaj ludzki.

Kościół widzi w nabożeństwie do Serca Jezusowego znak miłości Boga ku ludziom. Chce także rozbudzić w sercach ludzkich wzajemną miłość ku Bogu poprzez to nabożeństwo. Nadto sam Chrystus nadał temu nabożeństwu wybitnie kierunek ekspiacyjny: ma nas ono uwrażliwiać na grzech, mobilizować w imię miłości Chrystusa do walki z nim oraz do wynagradzania za tych, którzy najwięcej ranią Boże Serce. Bóg jest miłością. Z miłości Bożego Serca istnieje cały wszechświat i rodzaj ludzki. Kiedy zaś rodzaj ludzki sprzeniewierzył się Panu Bogu, swojemu Stwórcy, Bóg nadal go nie przestał miłować. Dowodem zaś tej niepojętej miłości było to, że dał swojego Syna. Uosobieniem tej największej Bożej miłości jest Serce Jezusowe. Ta właśnie miłość dla rodzaju ludzkiego kazała Jezusowi przyjść na ziemię, przyjąć dla zbawienia rodzaju ludzkiego okrutną mękę i śmierć. Z miłości tego Serca powstał Kościół, sakramenty święte, a wśród nich Sakrament Miłości - Eucharystia.

## Pierwsze piątki miesiąca

---

Nabożeństwo do Serca Jezusowego nakłada również zobowiązania. Człowiek nie powinien nadużywać dobroci Bożego Serca. Powinien mieć do tego Serca nieograniczone zaufanie. Dlatego może i powinien uciekać się do tegoż Serca we wszystkich swoich potrzebach. Nie powinien jednak ranić tegoż Serca na nowo grzechami. Kiedy jednak słabość ludzka na nowo pchnie nas w bagno grzechu i w niewolę szatana, mamy prawo zawsze ufać w miłosierdzie Boże, które gotowe jest przyjść nam z pomocą i nas wybawić.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego skłania również do aktów pokutnych za grzechy innych. Kto miłuje Boże Serce, ten będzie starał się temuż Sercu wynagradzać za grzechy braci. Tak więc nabożeństwo to budzi także świadomość i odpowiedzialność społeczną. Nabożeństwo do Serca Jezusowego nagli do naśladowania cnót tego Serca - a przede wszystkim miłości we wszelkich jej przejawach.

Pan Jezus dał także św. Marii Małgorzacie obietnicę, że kto przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków przystąpi do Komunii świętej i ofiaruje ją jako wynagrodzenie za grzechy własne i rodzaju ludzkiego, temu Boże Serce zapewni miłosierdzie w chwili zgonu, że nie umrze bez Jego łaski.

**Kościół wprowadzie nie zaaprobował urzędowo tej obietnicy**, pozwala jednak ufać, że zostanie ona wypełniona. Praktyka ta przyczyniła się do spopularyzowania zwyczaju częstej Komunii świętej.

<http://adonai.pl/modlitwy/?id=piatki&action=5#1>



# Sprawozdanie ks. proboszcza

wyłoszone podczas wizytacji kanonicznej 9 X 2011r

Czcigodny Księżę Biskupie!

Witamy Cię w naszej wspólnocie, w tej części Kościoła lokalnego. Twoja obecność wśród nas w ramach wizytacji kanonicznej, to niezwykle odwiedziny, ale, jak to opisywały Dzieje Apostolskie, wizyta następcy apostołów. To oni, apostołowie, ponieważ nie mogli być w każdej gminie chrześcijańskiej ustanawiali „starszych”. Sami co pewien czas odwiedzali gminy, by wskazać błędy, jeśli by takowe były, pouczyć a przede wszystkim podnieść na duchu. Przed czterema laty decyzją śp. Abpa Józefa Życińskiego zostałem ustanowiony „starszym” tej gminy chrześcijańskiej, naszej parafii. I dziś w imieniu tej wspólnoty pragnę powitać Cię jako następcę apostołów i wyrazić radość z Twojego przybycia. Otwieramy nasze uszy i serca na Twoje słowo, które umocni nas i nada właściwy kierunek naszym wysiłkom dążenia ku niebu.

W tym szczególnym dniu wraz z Tobą chcę podziękować Bogu za moich parafian. Powodem do wdzięczności jest fakt, że wśród mieszkańców tej parafii jest bardzo wielu takich, którzy świadomie przeżywają swoją przynależność do Kościoła. To oni traktują ten kościół jako swój dom, do którego przychodzą, aby nabrać sił do dalszej wędrówki przez życie, by słuchać tutaj Słowa Bożego, karmić się Ciałem Chrystusa, i spotykać Zbawiciela w sakramentach. To oni przychodzą i dbają o czystość tego domu i wystrój kwiatowy. To oni tworzą małe grupy, które nie tylko same chcą wzrastać, ale pomagają też wzrastać innym. To oni są uzasadnieniem istnienia tej Parafii i realizowanej tutaj posługi duszpasterskiej. Wraz z nimi pragnę przywitać Księdza Biskupa - jak najgoręcej w progach naszej pięknej, zbudowanej rękami moich parafian świątyni, i na cały trud wizytacji kanonicznej życzymy: „Szczęść Boże”.

Nasza typowo wiejska parafia została erygowana 17 grudnia 1993 decyzją ówczesnego ks. abpa Bolesława Pylaka. Tworzy ją dwie wioski: Sulów i Góry w sumie 1154 osoby.

W ciągu ostatnich 5 lat - od ostatniej wizytacji kanonicznej zostało ochrzczonych 73 dzieci, do pierwszej komunii przystąpiło 78 dzieci, sakrament bierzmowania przyjęło 94 osoby, zawarto 55 małżeństw, zmarło 79 osób.

## Wizytacja- Sprawozdanie proboszcza

---

W tym czasie nasze działania duszpasterskie i prace nad duchowym życiem parafian skupiały się wokół ożywienia życia liturgicznego i modlitewnego, oraz budzenia sumień ludzkich i kształtowania wrażliwości na drugiego człowieka, na jego potrzeby.

Życie modlitewne parafian pielęgnowane jest przede wszystkim:

- \*przez codzienne odmawianie modlitwy różańcowej przez należących do żywego różańca. W parafii jest 14 - Róż Żywego Różańca.
- \*przez coniedzielną, półgodzinną adorację Najświętszego Sakramentu, – prowadzą koła różańcowe przed sumą,
- \*przez nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca – dwa razy do roku prowadzimy serię pięciu ponad godzinnych nabożeństw pierwszosobotnich, zgodnie z wskazówkami MB Fatimskiej,
- \*przez nabożeństwa pokutne połączone z adoracją Najświętszego Sakramentu w pierwsze piątki miesiąca- od 15.45 do 17.00. Czuwania prowadzi Legion Maryi i młodzież, gdy ja w tym czasie spowiadam,
- \*poprzez wprowadzone przed dwoma laty nabożeństwa fatimskie, od maja do października, każdego 13 dnia miesiąca, rozpoczynamy Mszą św. o 19.45, a kończymy procesją ze świecami i Apelem Jasnogórskim grubo po 21
- \*w ostatnich latach postawiliśmy akcent na pracę duszpasterską z dziećmi i młodzieżą powołując do istnienia „Klub Miłośników Liturgii”. Tworzą go 24 dziewczęta i 38 chłopców. Ubogacają naszą liturgię śpiewem i posługą liturgiczną w niedziele i dni powszednie według dyżurów
- \*utworzyliśmy chór parafialny, by ubogacić liturgię,
- \*w ubiegłym roku powstał w naszej parafii Krąg Rodzin- tworzy go 5 małżeństw.
- \*nadal w naszej parafii działa Legion Maryi
- \*nadal w liturgię niedzielną i świąteczną angażuje się Grupa Liturgiczna, której członkowie w czasie sumy czytają lekcje i modlitwę wiernych.

Bolejemy, że wielu zwłaszcza młodych nie uczestniczy regularnie w niedzielnej Eucharystii. Wydaje mi się, że osłabło także czytelnictwo religijne.

Czujemy się także odpowiedzialni za ten kościół zewnętrzny, z którego codziennie rozlega się dzwon, niczym cichy głos Boga przypominający swoją obecność.

## Wizytacja- Sprawozdanie proboszcza

---

W trosce o materialny kształt naszego kościoła od ostatniej wizyty kanonicznej zostały zrealizowane następujące prace:

- \*zbudowaliśmy kaplicę pojednania- zamknięty konfesjonał, aby słabosłyszący mogli swobodnie korzystać z sakramentu pokuty,
- \*wykonaliśmy schody granitowe do kościoła, poprawiliśmy bezpieczeństwo zwłaszcza w czasie zimy
- \*wymieniliśmy okna w kościele i zakrystii
- \*pomalowaliśmy kościół
- \*wykonaliśmy dużą trzydrzwiową szafę na stroje ministranckie
- \*uszyliśmy nowe stroje ministranckie- czerwone dla każdego ministranta- ponad 30, zielone i fioletowe po 14 kompletów dla ministrantów i 6 dla lektorów
- \*uszyliśmy stroje dla naszej scholii
- \*wykonaliśmy altankę, która służy na spotkania dla dzieci i młodzieży,
- \*wymieniliśmy okna na plebanii
- \*przeprowadziliśmy gruntowny remont holu, łazienki i kuchni na plebanii

To tylko te najważniejsze dokonania materialne, które zostały zrealizowane dzięki ofiarności parafian. Chcę dziś w obecności Księdza Biskupa jeszcze raz serdecznie podziękować wszystkim parafianom za życzliwość, zrozumienie i ofiarność. Bóg zapłać wszystkim, którzy przyczynili się i przyczyniają do udoskonalenia i upiększenia naszej świątyni.

Księżo Biskupie, w imieniu swoim i wszystkich parafian, z którymi się spotkasz w trakcie tej wizytacji, witam Cię z radością. Proszę pokornie, abyś nam dodał otuchy i wskazał drogę na czasy, które nadchodzą. Proszę cię, Księżo Biskupie, byś obdarzył nas błogosławieństwem Jezusa Chrystusa, które napełni nasze serca Mocą z Wysoka.

## PROTOKÓŁ Z WIZYTACJI W PARAFII ŚW. RAJMUNDA NONNATA W SUŁOWIE

W dniu dzisiejszym, czyli 16.09.2011 roku, odbyła się wizytacja w parafii rzymskokatolickiej w Sułowie. Spotkanie odbyło się w obecności miejscowego proboszcza ks. Marka Gładkowskiego i wicedziekana zakrzowieckiego ks. Zbigniewa Szczęśniaka. W jego przebiegu omówiono i sprawdzono różne aspekty działania parafii zgodnie z zaleceniami Kurii Archidiecezjalnej.

Parafia św. Rajmunda to niewielka placówka. Wspólnota liczy sobie 1164 osoby. Ks. Proboszcz podkreśla religijność mieszkańców i ich przywiązanie do Kościoła. W parafii są rozwijane różne inicjatywy duszpasterskie. W szczegółach obraz przedstawia się następująco:

- Lista zaleceń z ostatniej wizytacji jest zrealizowana; zalecenia ks. arcybiskupa wykonał poprzedni proboszcz i przekazał placówkę w dobrej kondycji. Obecnie też trwają liczne prace.

- Oficjalna nazwa parafii jest ujednolicona, we wszystkich dokumentach zewnętrznych i wewnętrznych jest tak samo, dane teleadresowe są aktualne i prawidłowe.

- Księga wieczysta jest założona, parafia jest właścicielem gruntów, na których usytuowane są poszczególne budowle, plebania, kościół i cmentarz. Ks. Proboszcz postuluje też dokupienie kolejnych gruntów, aby było więcej miejsca przy plebanii. Myślę, że propozycja jest słuszna i godna przemyślenia jeśli finanse na to pozwolą.

- Zgodnie z zaleceniami księga rachunkowa jest prowadzona rzetelnie. Należy podkreślić, że finanse parafii są pod kontrolą.

- Księga obiektu jest w trakcie organizowania. Jest to bardzo ważny element zarządzania parafią i należy pamiętać o tej sprawie np. w odniesieniu do prawa do uzyskania odszkodowania od ubezpieczyciela.

- Parafia prowadzi liczne prace remontowe, ale zgodnie ze zdolnością do spłaty należności. Wprawdzie jest zadłużona u parafian na ok. 30 000 zł. ale spłaty następują systematycznie i nie są zagrożone.

- Ks. Proboszcz podjął współdziałanie z programami europejskimi. Podjęto środki w banku światowym na utworzenie klubu młodzieżowego w Sułowie, klubu seniora w Studziankach (wycieczka do Krakowa i zestawy biesiadne), projekty zostały już zakończone i rozliczone.

- Ks. Proboszcz przedstawił następnie zrealizowane prace, których liczba przedstawia się interesująco. To są te działania: schody, altanka dla młodzieży, malowanie wnętrza kościoła, kaplica pojednania, nowe okna w

## Wizytacja- Protokół wizytatora archidiecezjalnego

---

kościół, wymiana okien w całej plebanii, podłogowe ogrzewanie w holu, kapitalny remont łazienki i kuchni.

- Kolejne plany budowlane są związane z finansami parafii, ale są prace konieczne, którym przysługuje pierwszeństwo. Schody na chór są w bardzo złym stanie, odwodnienie kościoła, chodnik przy kościele - prace konieczne, czekamy na środki bo jest zadłużenie

- Zgodnie z prawem protokół przekazania jest sporządzony, stan faktyczny zgodny z dokumentami. Przekazanie parafii odbyło się prawidłowo.

- Ostatnie misje w parafii odbyły się w 2006 roku, potem nastąpiło uroczyste poświęcenie kościoła.

- Parafialne księgi są w stanie dobrym i lepszym, wszystkie są uporządkowane, dokumenty kancelaryjne są prowadzone prawidłowo i systematycznie. Wszystkie zostały sprawdzone.

- Ks. Proboszcz rozwija kilka działań duszpasterskich, co jest przedstawione w kwestionariuszu. Tutaj pokazuję bliższą charakterystykę:

Ministranci liczą 36 osób, służą, zbiórki są systematyczne, wyjazdy, wiele form turystyki i sportu, służenie jest zaplanowane na tygodniu i w niedziele.

Schola - 24 osoby, prowadzi parafianka, spotkania systematyczne, liczne nagrody na konkursach i przeglądach, w tym roku II miejsce na Festiwalu Pieśni Religijnej w Kraśniku, II miejsce na Przeglądzie Pieśni Pielgrzymkowej w Szczepieszynie.

Krąg rodzin liczy 5 par, spotkania miesięczne, dzień skupienia.

Legion Maryi - 13 członków, spotkania, w piątki droga krzyżowa, animacja modlitwy, odwiedzają chorych.

Koła różańcowe -15, w niedziele adoracja Najświętszego Sakramentu.

Grupa liturgiczna to 8 osób, czytają czytania i modlitwę wiernych, dyżury.

Praktykowana jest na każdej Mszy św. procesja z darami - kto zamawia intencję ten bierze w niej udział.

Nadzwyczajni szafarze w liczbie 2, komunie chorych w niedziele.

- Testament jest z 1992 roku, zdaniem ks. proboszcza jest aktualny i nie wymaga wymiany.

- W czasie wizytacji jest przewidziane spotkanie z radą duszpasterską, nauczyciele pod znakiem zapytania gdyż wszyscy mieszkają poza parafią, sprawa do przedyskutowania.

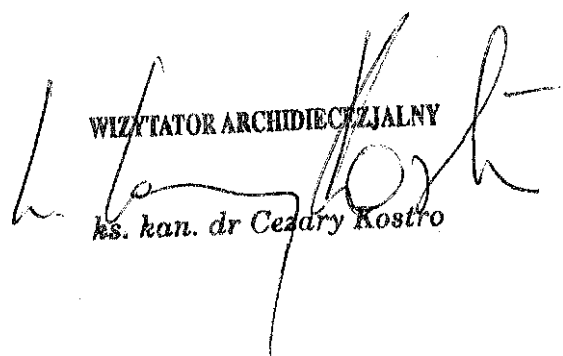
W podsumowaniu należy podkreślić, że ks. proboszcz z troską poświęca się wspólnocie parafialnej. Dowodzą tego liczne podejmowane działania, co zostało wcześniej dokładnie opisane. Zalecam kontynuowanie prac

## **Wizytacja- Protokół wizytatora archidiecezjalnego**

---

remontowych przy kościele. Podobnie dokumentacja cmentarza jest potrzebna i należy ją systematycznie uzupełniać. Widzę konieczność włączenia parafian w utrzymanie cmentarza - opłaty to podstawowy obowiązek. Ludzie powinni wiedzieć, że są odpowiedzialni za cały obiekt, a poszczególne rodziny za swoje groby. Proszę o dopilnowanie książki obiektu.

Serdecznie dziękuję ks. proboszczowi Markowi Gładkowskiemu za przygotowanie wizytacji i serdeczne przyjęcie.

  
WIZYTATOR ARCHIDIECEZJALNY  
ks. kan. dr Cezary Kostro

